

Sygn. akt V GC 350/18 upr

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Kielcach V Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Mieczysław Drecki
Protokolant:	sekr.sądowy Monika Anioł

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2018 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przeciwko J. J.

o zapłatę

I – zasądza od J. J. na rzecz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwotę 405 [czteryście pięć] złotych 35 [trzydzieści pięć] groszy z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie od 20 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty;

II – oddala powództwo w pozostałej części;

III – zasądza od J. J. na rzecz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwotę 117 [sto siedemnaście] złotych 29 [dwadzieścia dziewięć] groszy tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV – nadaje wyrokowi w punkcie I rygor natychmiastowej wykonalności.

SSR Mieczysław Drecki

Sygn. akt V GC 350/18 upr

UZASADNIENIE

Powódka – (...) Sp. z o.o. w K. wystąpiła 13 listopada 2017r. do tutejszego Sądu z pozwem przeciwko pozwanemu – J. J. o zapłatę kwoty 1105,35 złotych z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie od 20 kwietnia 2017r. do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania w sprawie.

Powódka podniosła, iż jest następcą prawnym (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością S. K. w K., która współpracowała z pozwanym na podstawie umowy o świadczenie usług terminalowych. Pozwany zobowiązany był do zapłaty określonej w umowie kwoty z tytułu doładowań i dzierżawy terminala, których nie uregulował w kwocie 389,08 złotych.

Nadto pozwany zobowiązany był do generowania sprzedaży minimalnej na poziomie 2500,00 złotych , czego nie wykonał od początku trwania umowy a całkowicie zaprzestał 25 sierpnia 2016r. Dodatkowo pozwany zobowiązany był w przypadku nie dokonania zapłaty w terminie 7 dni jednej lub wielu do przesłania w terminie 7 dni od zakończenia miesiąca kalendarzowego, w którym upłynął termin zapłaty, zestawienia takich faktur wyjaśnieniem przyczyn zwłoki/braku zapłaty. Ponadto pozwany naruszył zobowiązania umowne poprzez nieterminowe regulowanie należności. Powód rozwiązał z pozwany umowę w trybie natychmiastowym i nałożył na pozwanego karę w wysokości 700,00 złotych. Na dochodzoną pozwem kwotę 1105,35 złotych składają się kwoty:

- 389,08 złotych tytułem niezapłaconych faktur,
- 16,27 złotych z tytułu odsetek,
- 700,00 złotych z tytułu kary umownej.

Powód domagał się zasądzenia dochodzonej kwoty na podstawie wystawionego przez pozwanego weksla in blanco, który został wypełniony na kwotę zadłużenia.

Zarządzeniem z 30 stycznia 2018r. stwierdzony został brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i sprawę skierowano do rozpoznania w postępowaniu procesowym.

Pozwany nie stawiał się na wyznaczoną rozprawę jak również nie złożył odpowiedzi na pozew.

Sąd ustalił, co następuje:

Powódka prowadzi działalność gospodarczą w formie spółki prawa handlowego i jest następcą prawnym (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością S. K. w K. natomiast pozwany na podstawie zgłoszenia do ewidencji działalności gospodarczej.

- odpis z KRS nr (...) – karty akt nr nr 16 – 19;
- odpis z KRS nr (...) – karty akt nr nr 20 – 21v-,
- odpis z KRS nr (...) – karty akt nr nr 22 – 23v-,
- wydruk z (...) karta akt nr 55.

Umowa z 30 maja 2017r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością S. K. w K. zbyła na rzecz powódki dochodzoną pozwem wierzytelność.

- umowa – karty akt nr nr 8 – 12 i 14,
- oświadczenie sprzedaży wierzytelności – karta akt nr 13.

16 listopada 2015r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością S. K. w K. zawarła na okres 24 miesięcy z J. J. umowę o współpracy w zakresie usług terminalowych. Jeżeli żadna ze stron na co najmniej trzy miesiące przed upływem okresu obowiązywania umowy nie złoży drugiej stronie oświadczenia o rezygnacji ze współpracy, umowa automatycznie przedłuża się na kolejne 24 miesiące /§3 ust.3/. W ramach umowy świadczone były usługi doładowań elektronicznych.

Umowa wygasła bez powstania jakichkolwiek roszczeń, gdy w terminie do 90 dni od dnia podpisania pierwszego załącznika do niej /6 lutego 2015r./nie nastąpi uruchomienie i aktywacja każdego z terminali z przyczyn leżących po stronie powódki /§3 ust.4/.

Pozwana zobowiązana była do osiągnięcia minimalnej miesięcznej sprzedaży doładowań elektronicznych dla każdego terminala na minimalnym poziomie 2500,00 złotych netto miesięcznie. W przypadku niewywiązania się przez pozwanego z opisanego obowiązku KOLPORTER mógł łącznie bądź oddzielnie:

- nałożyć karę umowną w kwocie 100,00 złotych dziennie od terminala za każdy miesiąc, w którym nie ma sprzedaży minimalnej,
- zmienić udzielony pozwanemu rabat, rozwiązać umowę w trybie natychmiastowym i nałożyć przewidzianą regulaminem karę umowną.

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością S. K. w K. uprawniona była do rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym w drodze złożenia oświadczenia na piśmie w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przez pozwaną i/albo mogła nałożyć karę umowną w wysokości do 5.000,00 złotych, niezależnie od możliwości dochodzenia odszkodowania na zasadach ogólnych /§6 ust.1 regulaminu – karta akt nr 27v-/. Pozwany zobowiązany był w przypadku niedokonania zapłaty w terminie co najmniej jednej lub wielu faktur/dokumentów księgowych, przesłania do KOLPORTERA w terminie do 7 dni od danego miesiąca, w którym bezskutecznie upłynął termin zapłaty, zestawienia takich faktur/dokumentów księgowych z wyjaśnieniem przyczyn zwłoki i/lub braku zapłaty w odniesieniu do każdej z faktur/dokumentu księgowego /§13 ust.8 regulaminu/.

- umowa – karty akt nr nr 29 – 38.

16 listopada 2015. J. J. złożył deklarację wekslową upoważniającą (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością S. K. w K. do wypełnienia wystawionego przez pozwaną weksla in blanco na sumę odpowiadającą wysokości szkody wyrządzonej w związku z powierzeniem mienia i/lub odpowiadającą wysokości zadłużenia wraz z należnymi odsetkami, kara umowną, wartością szkody wyrządzonej naruszeniem umowy oraz wszelkimi innymi należnościami i kosztami związanymi z powstaniem, dochodzeniem i likwidacją szkody i wystawił weksel in blanco.

- deklaracja – karta akt nr 28.

- weksel – karta akt nr 27.

Z tytułu świadczonych w ramach umowy usług (...) wystawił faktury VAT nr nr:

- (...) z 15 sierpnia 2016r. na kwotę 146,59 złotych z terminem zapłaty wskazanym na 22 sierpnia 2016r. – karta akt nr 42,
- (...) z 22 sierpnia 2016r. na kwotę 53,76 złotych z terminem zapłaty wskazanym na 29 sierpnia 2016r. – karta akt nr 43,
- (...) z 29 sierpnia 2016r. na kwotę 161,67 złotych z terminem zapłaty wskazanym na 5 września 2016r. – karta akt nr 44,
- (...) z 31 sierpnia 2016r. na kwotę 27,06 złotych z terminem zapłaty wskazanym na 7 września 2016r. – karta akt nr 45.

Pismem z 27 grudnia 2016r. opatrzonym parafą, na papierze firmowym (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością S. K. w K. nieustalona osoba rozwiązała w trybie natychmiastowym umowę z pozwanym z uwagi na:

- niewywiązanie się z obowiązku generowania sprzedaży minimalnej na poziomie 2500,00 złotych,
- nieprzesyłanie w terminie do 7 dni od zakończenia danego miesiąca kalendarzowego, w którym bezskutecznie upłynął termin zapłaty, zestawienia takich faktur z wyjaśnieniem przyczyn zwłoki i/lub braku zapłaty,
- nieterminowym regulowaniem należności.

- oświadczenie z 27 grudnia 2016r. – karta akt nr 46.

Pismem z 27 grudnia 2016r. E. K. wezwała pozwanego do uregulowania kary umownej w kwocie 700,00 złotych.

- wezwanie – karta akt nr 47.

5 kwietnia 2017r. został wypełniony wystawiony przez pozwanego weksel in blanco na kwotę 2605,35 złotych, płatny do 19 kwietnia 2017r. i pismem z 17 marca 2016r. wezwała pozwaną do jego wykupienia w terminie do 19 kwietnia 2017r. Na sumę wekslową składały się kwoty:

- 389,08 złotych z tytułu niezapłaconych faktur,
- 16,27 złotych z tytułu odsetek,
- 700,00 złotych z tytułu kary umownej /§6 ust.1 regulaminu/,
- 1500,00 złotych z tytułu odszkodowania za terminal i akcesoria.
- weksel – karta akt nr 27,
- wezwanie do wykupienia weksla – karta akt nr 24

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako zasadne podlega uwzględnieniu w części dotyczącej kwoty 405,35 złotych wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od tej kwoty, natomiast oddaleniu w pozostałej części.

Zgodnie z art. 339 § 1 k. p. c Jeżeli pozwany nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny.

Natomiast w świetle § 2. powołanego artykułu w tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Dokumentem w aspekcie przepisów kodeksu postępowania cywilnego o dowodach jest oryginał. Kserokopia – jako odwzorowanie oryginału – może być uznana za odpis dokumentu. Z kolei odpis dokumentu jest dokumentem wskazującym na istnienie dokumentu oryginalnego. Niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem. Warunkiem zatem uznania kserokopii za dokument jest umieszczenie na niej i zaopatrzenie podpisem poświadczenie jej zgodności z oryginałem [także Sąd Najwyższy w wydanym 29 kwietnia 2009r. wyroku w sprawie sygn. akt II CSK 557/08, LEX nr 584200].

Niewątpliwie w przedmiotowej sprawie strona pozwany nie zgłosił się na posiedzenie Sądu wyznaczone na rozprawę. Jednak, aby w takiej sytuacji mógł mieć zastosowanie art. 339 § 2 kpc tj. aby domniemać, że twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie są prawdziwe powód winien podnieść takie twierdzenia. Powód powołuje się na zawartą w bliżej nieokreślonej dacie umowę prowadzenia rachunek jak należy domniemywać z jego poprzednikiem prawnym. W toku prowadzonego postępowania nie tylko nie przeprowadzono żadnego dowodu na okoliczność treści tej umowy, sposobu i trybu jej wypowiedzenia jak również sposobu naliczenia dochodzonej pozewem należności, ale ich nie wskazano.

Zdaniem Sądu wymóg ten nie został przez powoda wypełniony.

W niniejszej sprawie powód w złożonym pozwie nie przytoczył żadnych okoliczności uzasadniających zgłoszone żądanie. Nie można uznać za przytoczenie okoliczności powołanie się wyłącznie na dokumenty księgowe, bez odniesienia się do konkretnego zdarzenia, z którym prawo wiąże skutek prawny.

Ustawą z dnia 1 marca 1996 roku o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego (...) oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 43, poz. 189) zmieniono przepisy art. 3 k.p.c., art. 232 k.p.c. oraz art. 6 k.p.c. W ten sposób wprowadzono dominację zasady kontradyktoryjności w procesie cywilnym, usuwając zasadę odpowiedzialności sądu za rezultat postępowania dowodowego. Dysponentami postępowania cywilnego są, więc od tej pory w pełnym zakresie strony (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1997 r., II UKN 406/97, OSNAP 1998/21/643).

Przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego rzeczą Sądu nie jest, więc zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązek przedstawienia dowodów ciąży na stronach, a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na tej ze stron, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76).

W przedmiotowej sprawie zdaniem Sądu powód na okoliczność swojego żądania nie przytoczył żadnych twierdzeń i dowodów. Tym samym nie wypełnił ciężącego na nim obowiązku dowodzenia i nie może mieć w sprawie zastosowanie norma prawna art. 339 § 2 kpc.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 czerwca 1997 r., wydanym w sprawie I CKU 87/97 zajął stanowisko, z którym zgadza się niniejszy Sąd, że „Stosownie do art. 339 k.p.c., o ile zaistnieją po temu przesłanki określone w § 1, sąd może wydać wyrok zaoczny przyjmując za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie (§ 2). Wprowadzone przez ten przepis swoiste domniemanie zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy nie zwalnia powoda od przytoczenia faktów, które są niezbędne do dokonania subsumpcji materialnoprawnej, stanowiącej faktyczną i materialnoprawną podstawę wyroku. Sąd obowiązany jest bowiem, nawet przy uznaniu twierdzeń powoda za prawdziwe, dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach, z punktu widzenia prawa materialnego; stanowisko takie nie budzi wątpliwości w nauce prawa, znalazło także wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego”.

Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 listopada 1996 r., sygn. akt. I CKU 31/96 zauważając, że w świetle art. 339 w zw. z art. 479¹⁸ § 2 k.p.c. niezłożenie w sprawie gospodarczej przez pozwanego odpowiedzi na pozew, nie uchyla potrzeby zbadania przez Sąd, czy twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych nie budzą uzasadnionych wątpliwości, co do zgodności z prawdziwym stanem rzeczy.

W sytuacji, gdy powód tego nie uczynił, nie przedstawił również na okoliczność dochodzonych żądań rzetelnych dowodów zasada art. 339 § 2 nie może mieć zastosowania w sprawie. Ponadto zdaniem Sądu samo nie przytoczenie okoliczności uzasadniających żądanie pozwu budzi uzasadnione wątpliwości co do zasadności roszczenia.

Uznanie za prawdziwe (w świetle art. 339 § 2 kpc) twierdzeń powoda odnosi się tylko do okoliczności faktycznych, artykuł ten nie zwalnia sądu od oceny zasadności żądania opartego na tych twierdzeniach (por. orz. SN z 15 września 1967 r., III CRN 175/67, OSNCP 1968, nr 8-9, poz. 142 oraz z 21 maja 1971 r., III CRN 99/71, Biul. SN 1971, nr 7-8, poz. 123; orz. SN z 15 maja 1996 r., I CRN 26/96, OSNC 1996, nr 7-8, poz. 108 oraz orz. SN z 31 marca 1999 r., I CKU 176/97, Prok. i Pr. 1999, nr 9, s. 30).

W zaistniałej sytuacji do procesu dowodzenia mają zastosowanie ogólne normy ciężaru dowodu. W przedmiotowej sprawie powód nie przedstawił, żadnych rzetelnych dowodów na poparcie swojego roszczenia.

Podkreślić należy, iż powód jako przedsiębiorca posiada przymiot profesjonalisty w obrocie i był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika.

Brak możliwości poczynienia przez Sąd ustaleń prowadzi do oddalenia żądania pozwu.

Zgodnie z przepisem art.6 k. c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Fakt złożenia przez pozwanego deklaracji wekslowej i wypełnienia weksla in blanco przez powódkę na dochodzoną kwotę pozostaje bez wpływu na rozstrzygnięcie albowiem już na wstępnym etapie badania pozwu sprawa została skierowana do rozpoznania w procesie.

Sąd meriti może stwierdzić nieważność czynności prawnej /umowy/, jeżeli taka nieważność wynika z zebranego materiału dowodowego, a jedna ze stron nie sformułowała w sposób wyraźny zarzutu takiej nieważności [także Sąd Najwyższy w wydanym 25 czerwca 2015r. wyroku w sprawie sygn. akt III CSK 430/14, LEX nr 1784523]. Wskazany pogląd nabiera szczególnego znaczenia przy uwzględnieniu, iż wyrażony został na podstawie stanu faktycznego jak w niniejszej sprawie /.

Jak stanowi art. 353¹ kc, strony zawierając umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiałby się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Powołany przepis ustawy wyraża zasadę swobody umów przejawiającą się w swobodzie podjęcia decyzji o zawarciu umowy, swobodzie wyboru kontrahenta i swobodzie ukształtowania treści umowy.

Swoboda kształtowania treści umowy podlega ograniczeniom polegającym m. in. na tym, że treść stosunku prawnego nie może być sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Pod pojęciem zasad współżycia społecznego w stosunkach między przedsiębiorcami rozumie się dobre obyczaje przejawiające się w dochowaniu rzetelności i uczciwości kupieckiej i lojalności względem swego kontrahenta. Jest to zbiór określonych zachowań ocenianych pozytywnie z punktu widzenia reguł moralnych. W ramach dobrych obyczajów kupieckich wyróżnia się zasadę słuszności kontraktowej przejawiająca się w równomiernym rozłożeniu praw i obowiązków stron kontraktu, a więc w zachowaniu równowagi kontraktowej.

Umowa stanowi wyraz autonomii woli stron. Ich decyzja co do ukształtowania takiej a nie innej sytuacji prawnej podlega ochronie prawnej w ramach zasady swobody umów. Dlatego sprzeczna z zasadami współżycia będzie nie każda nierówność stron, lecz tylko taka, która zasługuje na ujemną ocenę moralną, gdyż jest np. wynikiem wykorzystania silniejszej pozycji przez kontrahenta, braku wiedzy drugiej strony, czy jej lekkomyślności. Kwestionowanie bowiem każdej nierówności stron kontraktu prowadziłoby do nieprzewidywalności systemu prawnego. Sądowa kontrola treści umowy pod kątem zgodności z zasadami współżycia społecznego może prowadzić do zakwestionowania woli stron tylko wtedy, gdy nie jest możliwe uzyskanie inną drogą sprawiedliwego rezultatu stosowania prawa. (zob. w tej mierze wyroki Sądu Najwyższego z 25 maja 2011 r., II CSK 528/10 i z 19 września 2013 r., I CSK 651/12)

Umowa, która w sposób nierównoważny kształtuje prawa i obowiązki stron z wykorzystaniem przez jedną z nich swojej przewagi nad drugą nie zasługuje na ochronę prawną, pomimo że została dobrowolnie zawarta.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt sprawy niniejszej podkreślić trzeba, że w umowie łączącej strony procesu doszło do znaczącego zachwiania równowagi kontraktowej w zakresie odpowiedzialności stron umowy za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. W sytuacji każdego naruszenia umowy przez pozwanego przewiduje ona wyłączne prawo powódki do rozwiązania umowy, odmawiając tego prawa pozwanej. Co więcej, rozwiązując umowę powód ma prawo żądania od pozwanego kary umownej w wysokości do 5000,00 zł. Druga strona kontraktu prawem takim nie dysponuje, a jej uprawnienia ograniczają się do żądania naprawienia wyłącznie szkody rzeczywistej, po wykazaniu przez nią winy Kolportera.

W odniesieniu do obowiązku generowania za pośrednictwem terminala sprzedaży minimalnej, umowa zwalnia powoda z odpowiedzialności za niefunkcjonowanie terminala, chyba że ponosi on winę, a nadto pozwala mu na zablokowanie funkcjonowania terminala w przypadku niewykonywania zobowiązań pieniężnych przez pozwanego, bez równoczesnego zwolnienia go z obowiązku generowania obrotu.

Wyłączne ryzyko związane z brakiem płatności za towary i usługi w formie bezgotówkowej ponosi pozwana. (...) uprawniony jest do jednostronnej zmiany umowy, w tym regulaminu świadczenia usług ze skutkiem wiążącym dla pozwanej.

Powyższe okoliczności dostatecznie świadczą o wystąpieniu rażącej dysproporcji pomiędzy prawami i obowiązkami stron w przypadku niewykonywania lub nienależytego wykonania przez którąkolwiek z nich postanowień umowy. Skutkiem tej nierównowagi jest całkowite przerzucenie ryzyka gospodarczego na kontrahenta powoda i jego zupełne uzależnienie od Kolportera wskutek zagrożenia karami umownymi i wypowiedzeniem umowy. W wyniku zaburzenia równowagi kontraktowej Kolporter czerpie zysk w postaci kar umownych w sytuacji niewykonywania umowy zarówno przez siebie, jak i przez kontrahenta.

Nie budzi zatem wątpliwości, że powód w sposób świadomy zamieścił postanowienia dotyczące kar umownych, zasad odpowiedzialności i uprawnienia do rozwiązania umowy w różnych dokumentach umowy tak, aby pozwany nie był w stanie prawidłowo zinterpretować jej skutków i dokonać szacunku jej opłacalności.

Przedmiotowe okoliczności prowadzą do uznania, że postanowienie 6 ust.1 pkt a umowy przewidujące wyłącznie dla powoda prawo rozwiązania umowy, wyłącznej oceny naruszenia jej postanowień oraz żądania od pozwanego zapłaty karę umowną w sytuacji każdego naruszenia umowy narusza zasadę równowagi kontraktowej i w sposób moralnie naganny upośledza drugą stronę kontraktu uprzywilejowując powoda. (zob. w tej mierze rozważania Sądu Okręgowego w Krakowie zamieszczone w uzasadnieniach wydanych na gruncie zbliżonych stanów faktycznych wyroków z dnia 26 listopada 2014 r., XII Ga 342/14, z 24 lutego 2014 r., XII Ga 9/14, z 31 stycznia 2014 r., XII Ga 500/13, z 12 marca 2014 r., II Ca 2253/13, z 21 lutego 2014 r., XII Ga 534/13.

Sprzeczność przedmiotowego postanowienia z zasadami współzycia społecznego prowadzi do jego nieważności. Zgodnie bowiem z art. 58 § 2 kc, nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Według art. 58 § 3 kc, jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Stosownie do treści art.483§1 k. c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy /kara umowna/.

W przypadku ustanowienia kary umownej w istocie chodzi o sytuację, w której należności za towar mają być regulowane przez klientów kartami płatniczymi, zatem są to działania osób trzecich. Strony umowy w żaden sposób nie uzgodniły na czym ma polegać generowanie sprzedaży minimalnej, w szczególności jakie działania czy zaniechania pozwanego mają być uznane za generowanie sprzedaży minimalnej. Jedynym kryterium jest tutaj kryterium efektu. Nieuzgodnienie treści zobowiązania skutkuje jego nieistnieniem. Jeżeli strony nie uzgodniły treści zobowiązania wzajemnego jednej z nich, nie dochodzi do zawarcia umowy, gdyż o jej zawarciu decyduje uzgodnienie przez strony wszystkich istotnych postanowień budujących zobowiązania wzajemne stron [także Sąd Najwyższy w wydanym 14 marca 2013r. wyroku w sprawie sygn. akt I CSK 386/12, teza 2, LEX nr 1318296]. W konsekwencji wobec nieokreślenia na czym mają polegać działania, zaniechania lub znoszenia pozwanego zobowiązanego do generowania sprzedaży minimalnej, przyjmując należy, iż umowa w tym zakresie nie istnieje, czy innymi słowy ustanowienie z wskazanego tytułu kary umownej jest prawnie nieskuteczne.

Sformułowanie art.483§1 k. c. dopuszczające zastrzeżenie kary umownej w określonej sumie w sposób jednoznaczny prowadzi do wniosku, że wysokość kary powinna być w chwili zastrzeżenia znana, w szczególności przez wskazanie konkretnej kwoty. Dopuszczalne jest również posłużenie się innymi miernikami wysokości, np. ułamkiem wartości rzeczy albo ułamkiem innej sumy /wartości kontraktu/, jeżeli ustalenie tej kwoty jest czynnością arytmetyczną, natomiast przyjęcie konstrukcji prawnej zakładającej ustalenie w przyszłości podstawy naliczenia kary umownej jest niezgodne z treścią art.483§1 k. c. i stanowi inną czynność prawną [także Sąd Najwyższy w wyroku z 6 lutego 2008r. w sprawie sygn. akt II CSK 428/07, LEX nr 621799]. Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie, gdzie

uregulowanie §6 ust.1 regulaminu przewiduje naliczenie kary umownej do kwoty 5000,00 złotych. Tym samym dowolnej ocenie powódki pozostawiono w jakiej rzeczywistości wysokości kara zostanie naliczona, zakreślając jedynie jej maksymalną wysokość. Taki sposób ustalenia kary umownej nie spełnia wymogu określoności kary, o którym mowa w art.483§1 k. c. Nie da się bowiem ustalić jednej określonej sumy, która może być nałożona w danych okolicznościach na pozwaną, tylko zbiór takich kwot, z których powódka może wybrać dowolną, nie kierując się żadnymi kryteriami. Odróżnić tutaj należy ustanowienia umową kary umownej w ściśle określonej wysokości od realizacji takiego roszczenia poprzez np. domaganie się kwoty niższej niż zastrzeżona kara.

Jest wyraźnie widoczne w realiach sprawy gdy „powódka” wskazuje trzy grupy naruszenia zobowiązań wynikających z umowy i brak jest jakichkolwiek danych w jakiej relacji każde naruszenie pozostaje do wysokości naliczonej kary.

Powyższe w pełni koresponduje z zasadą prawną sformułowana przez Sąd Najwyższy w podjętej 6 listopada 2003r. uchwale w sprawie sygn. akt III CZP 61/03 [OSNC2004/5/69], gdzie w ostatnim akapicie punktu III stwierdzono, iż przesłanka powstania roszczenia wierzyciela o zapłatę kary umownej może być każda postać niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego przez dłużnika, zastrzeżenie kary umownej może się odnosić jednak tylko do określonych, zindywidualizowanych postaci niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania.

Zastrzeżenie kary umownej na wypadek odstąpienia od umowy wskutek rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym nie spełnia wymagań kryterium określonych i zindywidualizowanych postaci niewykonania lub nienależytego wykonania umowy.

Postanowienie kontraktu łączące obowiązek zapłaty kary umownej z brakiem lub nieterminowym z brakiem lub nieterminowym spełnieniem świadczenia pieniężnego powinny być traktowane jako poczynione contra legem / art.58§3 k. c./ - także Sąd Najwyższy w wydanym 17 grudnia 2008r. wyroku w sprawie sygn.. akt I CSK 240/08, LEX nr 484667.

Przy zastosowaniu art.483§1 k. c. bierze się pod uwagę charakter prawny tych zobowiązań /pieniężne, niepieniężne/, które należą do essentialia negotii, a nie obowiązki pochodne /dodatkowe/ - Także Sąd Najwyższy w wydanym 19 grudnia 2000r. wyroku w sprawie sygn. akt V CKN 171/00, LEX nr 52662.

Nie można pominąć, iż odstąpienie od umowy stanowi realizację uprawnień związanych z określonymi wypadkami niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązań z umów wzajemnych /art.491 – 493 k. c./ i skuteczne odstąpienie od umowy stanowi w pewnym sensie potwierdzenie, że istotnie miał miejsce przypadek niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przez drugą stronę. Zastrzeżenie kary umownej na wypadek odstąpienia od umowy można zatem traktować jako formę uproszczenia redakcji umowy, która pozwala na przyjęcie przez strony, że wypadki niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, które uprawniają stronę do odstąpienia od umowy, stanowią jednocześnie podstawę do domagania się zapłaty kary umownej. Ocena skuteczności zastrzeżenia kary umownej, na wypadek odstąpienia od umowy nie może być oderwana od oceny, na czym polegało niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania [także Sąd Najwyższy w wydanym 7 lutego 2007r. wyroku w sprawie sygn. akt III CSK 288/06, LEX nr 274191].

W realiach sprawy mamy do czynienia z sytuacją, w której powódka odstąpiła od umowy w związku z brakiem generowania przez pozwaną limitu na minimalnym poziomie 2500,00 złotych miesięcznie oraz z powodu uchybienia przez pozwaną siedmiodniowego terminu przewidzianego na uregulowanie wystawionej faktury, a zatem w związku z niespełnieniem przez pozwanego świadczenia stricte pieniężnego. Podstawą wypowiedzenia było również nieuregulowanie w terminie należności wynikających z wystawionych przez powódkę faktur zatem również świadczenia stricte pieniężne.

Obowiązki pozwanej zostały określone jednym słowem „generowanie”. W ocenie Sądu przy tak przyjętym sformułowaniu nie sposób ustalić do czego konkretnie zobowiązana jest pozwana. Czy „generowanie” jest działaniem własnym pozwanej, czy ma być to odpowiedzialność za działania osób trzecich /klientów/ nie wiadomo na jakiej

podstawie, a przecież na gruncie obowiązujących przepisów pozwana nie może odmówić przyjęcia świadczenia w gotówce.

Podstawą odstąpienia od umowy było nie przyjmowanie płatności za towary i usługi na kwotę 2500,00 złotych, a takiego obowiązku nie sposób wywieść z łączącej strony umowy, zatem nie istniała przyczyna rozwiązania umowy z przyczyn leżących po stronie pozwanej i dalej idąc brak było podstaw do naliczenia kary umownej.

Nawet w sytuacji, gdyby nie podzielić wyżej wskazanej linii orzecznictwa i przyjąć, że powódce przysługuje uprawnienie do jednostronnego i nieograniczonego żądania wysokości kary umownej to w tym aspekcie mamy do czynienia z oświadczeniem o charakterze konstytutywnym. Wbrew wynikającemu z mocy art.6 k. c. obowiązkowi powódka nie wykazała skutecznego rozwiązania umowy w trybie natychmiastowych. Oświadczenie z 27 grudnia 2016r. opatrzone zostało wyłącznie parafą nieustalonej osoby, której nie można utożsamiać z podpisem, zatem nie zostało skutecznie złożone co stanowi o przyjęciu braku podstaw do naliczenia kary umownej. W aktach sprawy znajduje się wezwanie do zapłaty kwoty 700,00 złotych z tytułu kary umownej podpisane przez E. K. - specjalistę z działu obsługi klienta. Brak jest tylko dokumentów na jakiej podstawie i przez kogo została wymierzona kara umowna, jak również brak jest jakichkolwiek twierdzeń w tym przedmiocie w pozwie.

Zgodnie z postanowieniami umowy po powódka /zatem jej organy/ uprawniona była do rozwiązania umowy, powódka w toku procesu nie odniosła się w żaden sposób nawet do wskazania w jakim charakterze ta osoba działa, kto i w jakim zakresie udzielił jej pełnomocnictwa do składania w imieniu powódki oświadczeń woli, według jakich kryteriów wymierzona została kara umowna [np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 9 marca 2011r. w sprawie sygn. akt I ACa 33/11, LEX nr 1001350]. Jedynym związkiem wskazanej osoby ze sprawą jest podpisanie przez nią pisma sporządzonego na papierze firmowym, brak jest np. jakichkolwiek danych w jakiej firmie osoba ta pełni funkcję pracownika sekcji obsługi klienta. Jest to tym bardziej wyraźne, gdy zgodnie z treścią umowy zawierała ją w imieniu powódki osoba posiadająca pełnomocnictwo do takiej czynności, a osoba wypowiadająca umowę i samodzielnie ustalająca wysokość kary umownej już takiego pełnomocnictwa nie posiadała /powódka w żaden sposób nie odniosła się do tej okoliczności/.

Powyższe prowadzi do przyjęcia, iż nie można przyjąć aby powódka w łączącej stronny umowie prawnie skutecznie zastrzegła karę umowną.

Żądanie pozwu w zakresie należności ubocznej w postaci odsetek od zasądzzonego roszczenia znajduje uzasadnienie w treści art.481§§1 i 2 k. c., natomiast w części w której zostało oddalone dzieli byt roszczenia głównego.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu [30,00 złotych tytułem uiszczzonego wpisu, 270,00 złotych tytułem wynagrodzenia ustanowionego w sprawie pełnomocnika, 17,00 złotych tytułem opłaty skarbowej uiszczonej od udzielonego pełnomocnictwa] oparto o przepis art.100 k. p. c. przy uwzględnieniu, iż powódka wygrała proces w 37%.

W tym stanie rzeczy należało orzec jak w sentencji.

SSR Mieczysław Drecki